

Jerzy Pereyma

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytet Wrocławski
pereyma@meteo.uni.wroc.pl

**STACJA POLARNA IM. STANISŁAWA
BARANOWSKIEGO UNIWERSYTETU
WROCŁAWSKIEGO NA SPITSBERGENIE**

Położenie (77° 04' N; 15° 11' E ; 16,7 m n.p.m. Ziemia Wedel Jarlsberga)

Stacja zlokalizowana jest u podnóża wału moreny czołowej lodowca Werenskiolda, na prawym brzegu rzeki Brategg, w środkowej części jej biegu. Rzeka rozpoczyna swój bieg w górskiej, słabo zlodowaczonej dolinie Brategg, a kończy wraz z rzeką lodowcową, w morskiej Zatoce Nottingham. Oddziela obszar przedpola lodowca Werenskiolda, od kwarcytowej równiny Kvartsitts. Obiekt Stacji usytuowany jest na wychodni skalnej nad około 3-metrowym wodospadem. Stacja meteorologiczna położona jest kilka metrów wyżej, na wierzcholinie moreny czołowej. Od czoła lodowca Werenskiolda jest oddalona ok. 1,5 km. W bliskiej okolicy położone są masywy górskie ze szczytami: Gulliksen (578 m n.p.m.), Angell (591 m n.p.m.), JensErik (576 m n.p.m.), Tone (945 m n.p.m.). Dolinę Brategg, z kilkoma jeziorkami polodowcowymi oraz niewielkim lodowcem, zamyka od SE górska grań Brateggga (ok. 600 m n.p.m.). Górskie i równinne otoczenie Stacji stanowią głównie amfibolity, zieleńce, kwarcyty i serycyty oraz łupki formacji Hecla Hoek. Rozległe przedpole lodowca Werenskiolda stanowi w przewadze równina moreny dennej z licznymi jeziorkami i skałkami otoczona wałem moren czołowych i bocznych (w przewadze z jądrem lodowym). Charakterystyczne są tam zjawiska termokrasowe z kilkoma dużymi wypływami wód powierzchniowych, wewnętrznych i dennych lodowca, a w okresie zimowym - z rozległymi polami naledziowymi. Znakomita większość obszaru przedpola odwadniana jest przez dużą rzekę lodowcową

przełamującą wał moreny czołowej w odległości około kilometra od Stacji. Na północ od przełomu znajduje się rozległa równina sandrowa Elve ograniczona dolinami rzek Vimsa i Iskant. Za nimi znajduje się morska Zatoka Skodde oraz, klifowe w przewadze, czoło lodowca Torrella.

Historia

Obiekt Stacji powstał latem 1971 roku. Stacja meteorologiczna – rok wcześniej. Wyprawy okresu 1970-1975 organizowane przez Uniwersytet Wrocławski wraz z Instytutem Geofizyki PAN z Warszawy, nawiązywały częściowo do programu polskich wypraw na Spitsbergen z okresu III Międzynarodowego Roku Geofizycznego i dalszych w latach 1957 – 1960. Program glaciologiczny wypraw III MRG obejmował głównie lodowce Werenskiolda i Hansa. Stacją podstawową dla badań glaciologicznych, kierowanych przez prof. dr hab. Aleksandra Kosibę, był namiotowy obóz położony na dolnym obrzeżeniu pola firnowego lodowca Werenskiolda w pobliżu linii równowagi masy lodowcowej (380 m npm). Na przedpolu lodowca w odległości ok. 10 km od pola firnowego ulokowano stację dolną.

Inicjując serię wypraw tzw. „wrocławskich” w 1970 roku prof. dr hab. Alfred Jahn oraz ich kierownik dr Stanisław Baranowski postanowili, że głównym celem niewielkich, około 10-osobowych grup będą badania glaciologiczne, geomorfologiczne i geofizyczne. Trzy lata później włączono do programu badania biologiczne, a następnie oceanologiczne, geologiczne i paleontologiczne. Od początku wypraw „wrocławskich” przeprowadzono remonty Stacji Polarnej PAN w Hornsundzie i zabezpieczono zabytkowe, maleńkie domki traperskie (husy) w Zatokach Hytte i Gås, na półwyspach Gnål i Wilczek.

Z inicjatywy glaciologa dr Stanisława Baranowskiego przygotowano we Wrocławiu, składane drewniane elementy niewielkiego domku glaciologów (projekt mgr inż. Krystyny Baranowskiej, żony Staszka). Elementy przewieziono statkiem „Jan Turlejski” Wyższej Szkoły Morskiej z Gdyni, następnie łodzią i na końcu pieszo, z pomocą motocykla, wózka ręcznego, uruchomionego po kilkunastu latach samochodu tere-

nowego GAZ, do miejsca obecnej lokalizacji. Jako podstawę konstrukcji wykorzystano belki drewna dryftowego oraz betonowe pustaki.

Budowniczymi byli: glacioklimatolodzy Stanisław Baranowski i Bronisław Głowicki oraz elektronik Jan Szymański – „złota rączka” wielu polskich wypraw polarnych. Aktywnie pomagali w transporcie i budowie: geomorfolodzy Stefan Kozarski i Jerzy Cegła oraz geofizycy Ryszard Czajkowski, Jan Uchman i Jerzy Wehr. Pierwszy moduł stacji glaciologicznej o rozmiarze 4 m² postawiono w 12 godzin, pod koniec 3,5 miesięcznej ekspedycji całość liczyła 28 m². Jako ocieplenie podłogi posłużyły maty słomiane, przywiezione do eksperymentu glaciologicznego „sztucznej moreny”. Materiały budowlane (ponad 4 tony) przewożono do Zatoki Hytte, a następnie płaskodenną łodzią do wnętrza Zatoki Nottigham, do ujścia rzek Brattegg i Lodowcowej. A później już „tylko” około kilometra tundrą przez skałki, tofowiska, potoki. Jednocześnie w pełni realizowano program badawczy.

W roku 1972 glacioklimatolodzy Jerzy Pereyma i Jacek Piasecki uszczelnili dom i pokryli papą. Pomagali im Marian Pulina oraz Jerzy Bieroński. Stacja glaciologiczna ogrzewana była umieszczonym w kuchni piecykiem typu „koza” z kominem zaokiennym.

Zasadnicze zmiany przyniósł rok 1973. Do istniejącego trzonu stacji dobudowano pomieszczenie przeznaczone na saunę (obecnie łazienka i magazyn żywnościowy). Całość ścian zewnętrznych uszczelniono i docieplono płytami pilśniowymi miękkimi i twardymi. W celu zmniejszenia zawilgocenia ścian, płyty owinięto plastikową folią. Zainstalowano zespół kuchенно-grzewczy złożony z norweskiej kuchenki z piekarnikiem przywiezionej z ruin husa na Palffyodden. Do kuchenki podłączono „kozę” ze zdjętą pokrywą. W miejsce pokrywy zainstalowano przywieziony z kraju 60 litrowy bojler wodny (pionowa kolumna). Przez bojler przechodziła rura kominowa odprowadzająca dym z kuchenki. W ten sposób uzyskiwano ciągły zapas ciepłej wody. Można też było bardzo szybko zagrzać wodę, paląc pod bojlerem. Istniejąca już instalacja wodociągowa uzyskała strumień ciepłej wody. Za przepięrzeniem zainstalowano kabinę prysznicową. Stacja uzyskała też wykonane na miejscu, dopasowane meble. Całość pomalowano zieloną farbą olejną. W pracach uczestniczyli: Stanisław Baranowski, Jan Szymański, Kazimierz Pękała, Jerzy Pereyma, Marian Pulina.

W 1974 roku na stoku moreny, kilka metrów od stacji, wybudowano niewielki domek gospodarczy z przeznaczeniem na agregatornię. Głównymi budowniczymi byli Janusz Szajna i Stanisław Baranowski.

Po wyprawie 1975 roku prace w Stacji Uniwersytetu Wrocławskiego wznowiono w 1978 roku. W skład ekipy letniej Wyprawy PAN weszli Jerzy Pereyma i Józef Liebersbach. Jako glacioklimatolodzy kontynuowali program nakreślony przez doc. dr hab. Stanisława Baranowskiego. Niestety, już bez niego. W wyniku zatrucia ogrzewaniem gazowym w nieużytkowanym domku w okolicy Stacji im. Arctowskiego w Antarktyce, Staszek nie odzyskał świadomości i zmarł po przewiezieniu do Polski 27 sierpnia. Wiadomość tę przekazano radiowo do Hornsundu. W wyniku uzgodnień z prof. Alfredem Jahnem oraz władzami Uniwersytetu Wrocławskiego, stacji wrocławskiej nadano nazwę: „Stacja Polarna im. Stanisława Baranowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego na Spitsbergenie.” Z białych kwarcytów usypaliśmy kopczyk przed stacją i zatknęliśmy na jego wierzchołku czekan z wrytym napisem „Stanisław Baranowski Memory”. Wyrzeźbiliśmy (głównie J. Liebersbach) na deskach dwie nazwy „Baranówka” oraz „Vårenhus”. Ta ostatnia nazwa była swobodnym połączeniem nazwy „baran” (w sensie zodiakalnym) oraz domku. Wydawało się, że pasuje do norweskich nazw na Spitsbergenie, lecz nie przyjęła się, z uwagi na bliskość fonetyki i pisowni z domem handlowym. W następnych latach przyjęła się nazwa „Werenhus”, jako nawiązująca do pobliskiego lodowca Werenskiolda, również po norwesku nieprawidłowa, ale o swoim, lokalnym brzmieniu. Zaistniała jako nazwa wywoławcza dla rozmów radiowych z bazą w Hornsundzie oraz statków i helikopterów. Stacja została odświeżona i pomalowana ponownie na zielono.

Wyprawa letnia Uniwersytetu Wrocławskiego w 1979 roku dokonała zasadniczej modernizacji Stacji Baranowskiego. Rozebrano całkowicie dach, podniesiono go, uzyskując formę dwuspadową, charakterystyczną dla regionu sudeckiego. Nic dziwnego – głównym autorem przebudowy był karkonoski góral, „złota rączka” – Krzysztof Szelest. Prace wykonywali z wielkim zapałem wszyscy uczestnicy wyprawy wrocławskiej (kierownik Jerzy Pereyma). Stacja uzyskała dodatkowe, styropianowe ocieplenie ścian i podłóg, podwyższenie dachu dało dodatkowo 4-6 wygodnych miejsc do mieszkania. Ściany wewnętrzne

wyłożono boazerią i uszczelniono. W pracach uczestniczyli (poza wspomnianymi wyżej): Janusz Kida, Andrzej Karkowski, Mieczysław Sobik, Henryk Chmal i Jacek Chachaj.

Wykonana modernizacja umożliwiła prace badawcze całoroczne, oparte o stację w sezonie 1979/80, w zakresie wyznaczenia bilansu rocznego masy lodowca Werenskiolda, prowadzone przez Jerzego Pereymę oraz Mariana Pulinę – kierownika wyprawy PAN – Hornsund 1979/80.

Latem 1980 roku kolejna wyprawa wrocławska dobudowała (główny wykonawca: Janusz Kida) bardzo użyteczne pomieszczenie przedsionka.

Kolejne, niewielkie grupy wrocławskie wykonywały w latach 80-tych bieżące remonty. Działalność Uniwersytetu Wrocławskiego na Spitsbergenie znacznie osłabła w latach 90-tych. Rozpoczęła się działalność glaciopedologów czeskich, kierowanych przez Josepha Rehaka – legendarnego Pepę. W sposób istotny przyczynili się oni do przetrwania Stacji Baranowskiego. Podnieśli cały domek, oddalając zmoreń powodzi rzeki Brattegg. Z zakupionych przez Uniwersytet Wrocławski materiałów budowlanych pokryli dach blachą i pomalowali ją na czerwono. Dokonali naprawy nadpalonej podłogi w spiżarni.

Nową serię wypraw polarnych Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęto latem 2000 roku. Trwają one do chwili obecnej. Realizują programy w zakresie glacioklimatologii, geomorfologii, geologii i hydrologii, gleboznawstwa, ichtiologii, botaniki. Uniwersytet Wrocławski współpracuje naukowo i logistycznie na Spitsbergenie ze Stacją im. Stanisława Siedleckiego w Hornsundzie Instytutu Geofizyki PAN w Warszawie. Niejednokrotnie Stacja Baranowskiego bywa miejscem pobytu i odwiedzin polarników polskich i zagranicznych. Nieoceniona jest pomoc i przychylność Instytutu Geofizyki PAN, a szczególnie kierownika Zakładu Badań Polarnych doc. dr hab. Piotra Głowackiego oraz uczestników wypraw PAN do Hornsundu. Również pomoc logistyczna załogi i statku Akademii Morskiej w Gdyni „Horyzont II”, a poprzednio „Jan Turlejski”, przyczyniła się wydatnie do istnienia naszej Stacji. Naukowo wyprawy wrocławskie współpracują z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu oraz Uniwersytetem Śląskim. Niejednokrotnie przebywają i współpracują z nami badacze polarni z rozmaitych ośrodków

naukowych polskich i zagranicznych. Poprzednie i aktualne nazwy Stacji zostały wprowadzone na mapy obszaru.

Kierownikiem Stacji Polarnej im. Stanisława Baranowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego na Spitsbergenie jest autor niniejszego opracowania. Wnioski o pobyt w Stacji (preferowana współpraca naukowa) należy kierować do Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego.